



PARKI KRAKOWA

KRAKÓW



URZĄD MIASTA
KRAKOWA

Zespół Pałacowo–Parkowy
im. Erazma Jerzmanowskiego 1

Grażyna Fijałkowska

ZESPÓŁ
PAŁACOWO-PARKOWY
im. Erazma Jerzmanowskiego



Wydawca
Ośrodek Kultury im. Cypriana Kamila Norwida
31-959 Kraków, os. Górali 5
tel./fax (012) 644 27 65
www.okn.edu.pl, e-mail: animacja@okn.edu.pl
Kraków 2005

© Ośrodek Kultury im. Cypriana Kamila Norwida

Seria Parki Krakowa
pod redakcją Marka M. Bonenberga

Nr 1. Zespół Pałacowo–Parkowy
im. Erazma Jerzmanowskiego

Nr 2. Park im. dra Henryka Jordana
(w przygotowaniu)

Projekt graficzny, skład, łamanie — Marek Bieleń

Korekta — Zespół

Zdjęcia — Grażyna Fijałkowska
Józef Kozak

ISBN 83-903535-5-5

Publikacja wydana dzięki wsparciu finansowemu
Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej w Krakowie





Erazm Jerzmanowski —
przemysłowiec, mecenas kultury i nauki,
właściciel Prokocimia w latach 1895 – 1909

— (fot. archiwalna z początku XX w.
z Kroniki Parafii Matki Bożej Dobrej Rady)



Legenda / Legend / Erläuterungen

1: 6600 (1 cm – 66 m)

Tereny zabudowane
Developed areas
Bebautes Gebiete

Tereny przemysłowe
Industrial areas
Industriegelände

Łąki
Meadows
Wiesen

Lasy i parki
Forests and parks
Wälder und parke

Ogródki działkowe
Allotment gardens
Kleingärten

Budynki użyteczności publicznej
Public buildings
Öffentliche Gebäude

Ważniejsze zabytki
Important monuments
Wichtige Antiquitäten

Kaplice zabytkowe
Historical chapels
Altertümliche Kapellen

Sygnalizacja świetlna
Road traffic signalling
Straßenampeln

Linie tramwajowe
Tram lines
Straßenbahnlinien

Linie autobusowe
Bus lines
Buslinien

Trasy przelotowe
Throught routes
Hauptverkehrsstraßen

SPIS TREŚCI

Wstęp	6
Zarys historii Prokocimia	8
Początki parku	8
Budowa pałacu, założenie parku	9
Jerzmanowscy w Prokocimiu	10
Augustianie w Prokocimiu	11
I wojna światowa	12
II wojna światowa	12
Augustianie odchodzą	13
Lata sześćdziesiąte	14
Budowa stadionu sportowego	16
Nadanie parkowi imienia Erazma Jerzmanowskiego	16
Protest przeciwko budowie „Trasy Bagrowej”	16
Wichura nad Prokocimem	18
Augustianie wracają	19
Najstarsi mieszkańcy Prokocimia — parkowe drzewa	20
Parkowa Fauna	21
Wpisanie zespołu pałacowo–parkowego do rejestru zabytków	22
Literatura	25
Streszczenie j. angielski	26
Streszczenie j. niemiecki	27

WSTĘP

Parki i ogrody publiczne to nie tylko ozdoba i atrakcja historycznych, ale także współczesnych miast europejskich. Podobnie jak pałace, katedry, dzieła sztuki i techniki są opisywane w przewodnikach i odwiedzane przez turystów z całego świata. Dla mieszkańców są codziennością, częścią ich życia.

Radość obcowania z naturą i jej pięknem, często z historią i tradycją, zwykle z przestrzenią i ciszą, sprzyja zdrowiu, tworzy wyższą jakość życia. Mieszkańcy miast cenią to sobie, kochają swą zielenią, dbają o nią, nie szczędzą środków na jej utrzymanie. Tak było, tak jest i od nas tylko zależy czy tak będzie?!

Sięgnijmy do historii. W roku 1871 na czele Komisji Plantacyjnej w Krakowie stanął jeden z najznamienitszych prezydentów miasta Józef Dietl. Doktor medycyny Henryk Jordan cały swój majątek przeznaczył na dzieło swego życia — najpiękniejszy Park Krakowa noszący jego imię. Kraków — miasto ogród z naturalnego rozwoju. Tak o naszym mieście mówiono w Europie w początkach XX wieku.

Pełna uporczywej, konsekwentnej pracy profesora Politechniki Krakowskiej Janusza Bogdanowskiego rozpoczęta w 1992 r. wraz z zespołem przyrodników, historyków sztuki i architektów nad rewaloryzacją Plant Krakowskich jest kontynuowana. Systemowa odnowa tego wyjątkowego w skali świata ogrodu wg projektu „Miasto – Ogród” animuje od roku 1995 aktywność mieszkańców do dbałości o zielenią miasta. Jest to niekończąca się sztafeta inicjatyw obywatelskich.

Dzięki współpracy Pracowni Animacji Ekologicznej Ośrodka Kultury im. C. K. Norwida z radną miasta Krakowa mgr Grażyną Fijałkowską zrodził się wartościowy pomysł wydania serii wielojęzycznych informatorów poświęconych najciekawszym parkom Krakowa.

Przy poparciu animatorów kultury, pomocy władz miasta i służb ochrony środowiska oddajemy w ręce Krakowian i turystów zeszyt poświęcony Parkowi Prokocimskiemu im. Erazma Jerzmanowskiego — autorstwa Grażyny Fijałkowskiej. Dr Marek M. Bonenberg przyjął funkcję redaktora serii. Mgr Joanna Pirowska, koordynator projektu „Miasto Ogród”, realizowanego przez Ośrodek Kultury im. C. K. Norwida i Polski Klub Ekologiczny, jako pełnomocnik Wydawcy podejmie m. in. starania o fundusze pozwalające na druk kolejnych przewodników po krakowskich parkach.

Mamy nadzieję, że poświęcone parkom wydawnictwa, będą rozślawiały nasze miasto i staną się przydatne zarówno dla młodzieży jak i dorosłych oraz turystów. Życzliwość dysponentów Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska pozwala z nadzieją planować naszą wspólną inicjatywę.

Mgr Danuta Szymońska
Dyrektor Ośrodka Kultury
im. C. K. Norwida

ZARYS HISTORII PROKOCIMIA

Wieś Prokocim została założona około 1295 r. prawdopodobnie przez biskupa krakowskiego Prokopa — od jego imienia pochodzi jej nazwa. Powstała na urodzajnych glebach, nad rwącą rzeką Drwinką, która stała się osią osady. Na wschód od zabudowań ciągnęły się łąny pól i lasy.

Na przestrzeni wieków wieś była własnością wielu przedstawicieli krakowskiego patriarchatu m.in. Fogewederów, Tarnowskich, Ostrogskich, Zasławskich, Lubomirskich, Sanguszków, Wodzickich, Skorupków, Jerzmanowskich, oraz zakonu Augustianów.

POCZĄTKI PARKU



Jeden z zabytkowych dębów

W XVI w. we wsi istniał dwór z folwarkiem, a na terenie obecnego parku znajdowało się kilka sadzawek i sady. Na przełomie XVI i XVII w. właścicielem wsi był ród książąt Ostrogskich. W tym okresie obok dworu została posadzona grupa dębów szypułkowych, które stały się zaczątkiem parku.

Najstarszy z dębów zwany „pałacowym” w 1970 r. został trafiony piorunem. Dziś pozostał po nim suchy pień przykryty dla ochrony daszkiem. W jego wnętrzu przechowywane są narzędzia ogrodnicze.

Następna grupa dębów została posadzona w pierwszej połowie XVII w. przez ród hr. Zasławskich.

BUDOWA PAŁACU, ZAŁOŻENIE PARKU

Od 1749 r. właścicielami Prokocimia przez ponad 100 lat była Rodzina hr. Wodzickich. W latach 1777 – 1783 Eliasza Wodzickiego zbudował tam dla swojej żony pałac w stylu klasycystycznym.



*Budynek pałacu o cechach eklektycznych
wzniesiony w roku 1891 wg projektu K. Knausa*

W 1810 r. jego syn Józef założył park z aleją dojazdową wysadzaną lipami, wytyczono alejki, posadzono buki, jesiony i dęby. W 1842 r. za czasów Kazimierza Wodzickiego zostały dosadzone topole, klony i kolejne dęby.

W latach 1863 – 1889 właścicielem Prokocimia był hr. Leon Skorupka, literat, polityk, uczestnik Powstania Styczniowego. W tym czasie została posadzona następna grupa drzew, głównie kasztany i ulubione przez kolejnych właścicieli Prokocimia dęby.

Wybudowany przez Wodzickiego pałac był już trochę przestarzały, toteż syn Skorupki, także Leon, korzystając z tego, że

w sąsiednim Bieżanowie znany architekt Karol Knaus kierował rozbudową kościoła parafialnego, zlecił mu przebudowę pałacu w modnym wówczas stylu eklektycznym. Prace te rozpoczęły się prawdopodobnie już w latach 80, a zakończyły w 1891 r. gdy właścicielem pałacu po śmierci Skorupki był jego spadkobierca hr. Józef Grodecki.

Budynek pałacu został rozbudowany, wzbogacony barokowymi szczytami i podziałami, oraz zbliżonym do secesji żeliwno-szklanym zadaszeniem nad wejściem. W kolistym ryzalicie został umieszczony salon przykryty kopułą. Pałac w Prokocimiu jest jednym z najwybitniejszych dzieł K Knausa. W takiej formie zachował się do dziś.

JERZMANOWSCY W PROKOCIMIU

25 czerwca 1895 r. hr. Józef Grodecki sprzedał za 150 tys. koron prokocimski majątek Erazmowi Jerzmanowskiemu. W jego skład wchodziły: pałac, oficyny, wieża wodociągowa, oranżeria, lodownia, cieplarnia i domy: rzemieślniczy, fornalski i rolniczy, dom dla służby, dom karbowego, wozownia (obecna kaplica) stajnie, spichlerze, stodoły, szopy folwarczne, baranówka i młyn wodny.

Większość budynków była murowana. E. Jerzmanowski, przemysłowiec, mecenas kultury i nauki, znacząco przyczynił się do rozwoju gospodarczego wsi. Za jego czasów zespół pałacowo-parkowy jeszcze bardziej wypiękniał. Jerzmanowski przebudował otoczenie



Klasycystyczna figurka na postumencie ustawiona w parku za czasów E. Jerzmanowskiego — (fot. z pocz. XX w. z Kroniki Parafii p.w. Matki Bożej Dobrej Rady)

parku, dobudował reprezentacyjny podjazd z wodotryskiem od strony alei lipowej. Park został ogrodzony ceglany murem. Zbudowano oranżerię. Od rzeki Drwinki przez park przeprowadzono strumień, który zasiliał trzy stawy rybne. Wśród drzew parkowych: dębów, czarnych i czerwonych buków, olch, topoli, klonów i wierzb ozdobnych wytyczono ścieżki z malowniczymi mostkami. Wśród kwiatowych klombów stały klasycystyczne figurki na postumentach.

AUGUSTIANIE W PROKOCIMIU

W 1910 r. po śmierci E. Jerzmanowskiego (7.II.1909) jego żona Anna sprzedała majątek zakonowi Augustianów za 550 tys. koron. Inicjatorem kupna Prokocimia był przeor ks. Grzegorz Uth. On to wystarał się u Generała Zakonu w Rzymie o zezwolenie na sprzedaż parcel na Kazimierzu, gdzie Zakon miał swój klasztor i na kupno Prokocimia. Gdy ze sprzedaży parcel pieniędzy było za mało, zaciągnął pożyczkę w banku. On też został pierwszym administratorem Prokocimia, w którym żyło wówczas około 1000 mieszkańców.

Ludność trudniła się rolnictwem, część „furmaniła” w Podgórzu, niektórzy pracowali w pobliskim wapienniku i w gipsarni u Lippermana. Augustianie utworzyli w Prokocimiu ośrodek prowincji krakowskiej. Ponieważ do kościoła parafialnego w Bieżanowie było daleko, ks. Uth wystarał się w kurii o pozwolenie na otwarcie stacji duszpasterskiej pod wezwaniem Matki Bożej Dobrej Rady. Początkowo nabożeństwa



Dawna plebania

odbywały się na plebani na parterze w sali jadalnej. Jednak pro-wizoryczna kaplica nie mogła pomieścić wszystkich wiernych przebudowano więc dawną wozownię.

Poświęcenie nowej kaplicy odbyło się 13.II.1911 r. Do dziś odpra-wiane są w niej msze. W 1911 r. Augustianie otworzyli w pałacu szkołę średnią dla chłopców, o nazwie „Nowa szkoła”. Jednym z jej pedagogów był profesor Stanisław Pigoń — historyk literatu-ry polskiej.

7.I.1917 r. Augustianie utworzyli w Prokocimiu samodzielną pa-rafię. udostępniając mieszkańcom do celów rekreacyjnych park, który w niezmienionym stanie zachował się do II wojny światowej.

I WOJNA ŚWIATOWA

Wiadomość o wybuchu wojny wzbudziła nadzieje na odzyska-nie niepodległości. 6.VII.1914 r. wyruszyły z Krakowa Legiony pod wodzą Józefa Piłsudskiego, między nimi i garstka legionistów z Prokocimia. Prokocim został obiektem wojskowym, w pałacu stacjonował austriacki sztab wojskowy Twierdzy Kraków.

W grudniu 1914 r. z fortu „Prokocim”, zbudowanego przez Austriaków w 1870 r., ostrzeliwano Rosjan atakujących Kraków od strony Wieliczki, powstrzymując ich w miejscu, które dziś upamiętnia pomnik usytuowany na wzgórzu Kaim.

II WOJNA ŚWIATOWA

W czasie okupacji Niemcy zajęli pałac i park. W 1941 r. ośmiu Augustianów aresztowano i wywieziono do Oświęcimia, gdzie 17.XI.1941 r. zmarł pierwszy proboszcz Prokocimia ks. Wilhelm Gaczek.

W 1942 r. w pałacu stacjonował sztab generalny Baudienstu pod dowództwem generała Henkla, który zamierzał pozostać tu dłużej, o czym świadczy założone przez niego alpinarium. Pałac i park były pilnie strzeżone.

AUGUSTIANIE ODCHODZĄ

Po wojnie Augustianie wznowili rozpoczętą w 1930 r. budowę kościoła parafialnego, który nazwano „Pomnikiem wdzięczności za cudowne ocalenie Krakowa od zniszczenia przez Niemców”.

Na apel proboszcza Hieronima Struszczaka mieszkańcy Prokocimia zbierali łuski pocisków z których odlano dzwony.

W 1945 r. Augustianie otworzyli w klasztorze przedszkole „Caritas” dla 50 dzieci z najbiedniejszych

rodzin, a w pałacu prywatne koedukacyjne gimnazjum, do którego uczęszczało 70 uczniów. Szkoła dramatycznie zakończyła swoją działalność w 1947 r., po sprowokowanym napadzie o charakterze politycznym, w czasie którego skatowano jednego z uczniów.

W 1950 r. zakon Augustianów został w Polsce rozwiązany, a majątek na mocy ustanowionego prawa tzw. „dóbr martwej ręki” został przejęty przez skarb państwa i przekazany na „Państwowy Fundusz Ziemi”, do użytku Państwowym Gospodarstwom Rolnym.



Kaplica

Następnie na podstawie ustawy „O Jednolitej Władzy Terenowej” majątek przejęła Miejska Rada Narodowa — Wydział Rolny w Krakowie, który wydzierżawił budynki Wojewódzkiemu Zarządowi Gminnych Spółdzielni, a pola okolicznym rolnikom.

W pałacu otworzono Dom Dziecka, który działał nieprzerwanie do 2003 r., zaś przedszkole do połowy lat 90-tych. Park przekształcono w park miejski.

LATA SZEŚCZDZIESIĄTE

W latach 60-tych park był uroczym, trochę tajemniczym i dzikim miejscem. Ze stawu „górnego”, który znajdował się po drugiej stronie ulicy Wielickiej płynął strumyk zasilający w wodę staw „dolny”, znajdujący się bezpośrednio nad Drwinką.



Potok Drwinka

Nadmiar wody spływał kaskadą do rzeki. Staw ten, trochę zarośnięty i pokryty rzęsą był ulubionym miejscem żab, które wiosną po zmroku kumkały zgodnym chórem, a dzieci przechodzące obok zamykały mocno usta wierząc w przesąd, że policzone przez żaby zęby wypadają.

Nad strumykiem znajdował się drewniany mostek, który prowadził do kolejnego mostka nad Drwinką.

W środku parku znajdował się „mały” staw, połączony strumieniem z „wielkim” stawem, nad którym dominował piękny kamienny mostek i wierzba płacząca. Nadmiar wody z „wielkiego” stawu spływał kaskadą do rzeki, wprawiając w ruch koła młyna, który kiedyś tu pracował. „Wielki” staw, po którym dawniej moż-

na było pływać łódkami, z czasem wysechł i zarósł wikliną. Wczesną wiosną rozkwiatały tu bazy, chętnie zrywane przez dzieci, a cały park pokrywał się kobiercem żółtych wiosennych kwiatów (żółć złota), wśród których brzęczały pszczoły i trzmiele.



Dawny staw w parku

Latem można było bawić się w chowanego i budować szałas. Nad Drwinką obok mostków stały kamienne studnie z napisem „Woda zdatna do picia tylko po przegotowaniu”. Ponieważ w „starej wsi” nie było wodociągów, przy studni ciągle można było zobaczyć kobiety nabierające wodę i wynoszące ją pod górkę na drewnianych nosidłach.

Drwinka była płytka i w miarę czysta. W upalne dni dzieci urządzały sobie tu kąpielisko, budując tamy z kamieni i ziemi, a kobiety robiły pranie kijankami. Zimą okolice parku zamieniały się w tory saneczkowe. Zjeżdżające z górki sanki często zatrzymywały się dopiero w rzece, a niefortunny saneczkarz lądował w lodowatej wodzie. Zamarznięte stawy stawały się ślizgawkami.

BUDOWA STADIONU SPORTOWEGO

W 1966 r. ówczesne władze postanowiły przebudować park, ze stratą dla jego uroku i tajemniczości. Zlikwidowane zostały zbiorniki wodne. Strumyki zasypano, a mostki rozebrano. Stawy wyschły i stały się zwykłymi zagłębieniami w terenie. Wyprowadziły się również kumkające żaby.

W latach 1966 – 1970 Klub Sportowy „Kolejarz” wybudował w miejscu największego stawu stadion. Obok parku od strony ulicy Wielickiej został zbudowany plac zabaw i posadzono młode drzewka. Alejki, a właściwie wydeptane ścieżki, zostały wyasfaltowane. Założono oświetlenie i ustawiono ławki.

NADANIE PARKOWI IMIENIA ERAZMA JERZMANOWSKIEGO

W 1989 r. w Prokocimiu powstało Towarzystwo Przyjaciół Prokocimia im. Anny i Erazma Jerzmanowskich, które zajęło się rozpowszechnianiem wiedzy o historii Prokocimia, oraz rozpoczęło starania o ochronę zespołu pałacowo-parkowego i nadanie parkowi imienia. W 1991 r. park otrzymał imię Erazma Jerzmanowskiego.

PROTEST PRZECIWKO BUDOWIE „TRASZY BAGROWEJ”

W 1996 r. ówczesne władze Krakowa podjęły decyzję o budowie „Trasy Bagrowej”, która miała połączyć ul. Wielicką z ul. Lipską. Czterdziestometrowej szerokości trasa miała przechodzić w bezpośrednim sąsiedztwie zespołu pałacowo-parkowego i przecinać zabytkową aleję, w której część drzew miała zostać

wycięta. W gęsto zabudowanym Prokocimiu o utrwalonej strukturze przestrzennej miało też być wyburzonych 25 domów. Przeciwno budowie „Trasy Bagrowej” zaprotestowała lokalna społeczność. Powstał komitet protestacyjny, który zebrał 10 tysięcy podpisów przeciwko budowie trasy. Przed Urzędem Miasta Krakowa organizowano pikieety i marsze protestacyjne. Swoj sprzeciw wyraziła Rada Dzielnicy XII.

Sprawą zainteresowała się prasa i telewizja. W związku z zagrożeniem zespołu pałacowo-parkowego 7.II.1997 r. Polska Akademia Umiejętności,

wspólnie z Towarzystwem Przyjaciół Prokocimia oraz Instytutem Pediatrii Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego, zorganizowała sesję naukową pt. „Przeszłość, Dzień Dzisiejszy i Przyszłość Prokocimia”, w czasie której głos zabrali profesorowie: J. Wyrozumski, J. Bogdanowski i J. Purchla. Swoj sprzeciw wyraził również Wojewódzki Konserwator Zabytków stwierdzając, że „realizacja trasy naruszy i zdegraduje dobro kultury wpisane prawomocną decyzją do rejestru zabytków — zatem proces ten jest niedopuszczalny ze stanowiska konserwatorskiego”.



Stare drzewa w parku

W związku z tak konsekwentnymi protestami, decyzją z dnia 8.IX.1999 r. Miasto odstąpiło od realizacji „Trasy Bagrowej”, a 16.IV.2003 r. w czasie uchwalania „Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Miasta Krakowa” została przegłosowana poprawka zgłoszona przez radną Grażynę Fijałkowską o wykreślenie „Trasy Bagrowej” z części tekstowej i graficznej Studium. Wysiłkiem wielu osób, zabytkowy zespół pałacowo–parkowy został uratowany przed zniszczeniem.

WICHURA NAD PROKOCIMIEM

W maju 1998 r. nad Prokocimiem przeszła gwałtowna wichura, która w ciągu kilku chwil, wyrwała z korzeniami 12 drzew. Powa-



Drzewa wyrwane przez wichurę

liła stare dęby i kasztany oraz młode modrzewie. Park czeka na inwentaryzację i odtworzenie drzewostanu w części zabytkowej.

AUGUSTIANIE WRACAJĄ

W 1989 r. Augustianie powrócili na Kazimierz, a w 1993 r. odzyskali majątek w Prokocimiu. W latach dziewięćdziesiątych w pomieszczeniach plebanii otworzyli dom dla samotnych matek.

Od 1.I.2001 r. odprawiają msze w kaplicy. Zakon prowadzi duszpasterstwo parafialne, działalność kaznodziejską i rekolekcyjną. W 2003 r. w dawnym pałacu Jerzmanowskiego otworzyli klasztor. Duszpasterstwo prowadzi ojciec Jan Biernat, były proboszcz



Pałac Jerzmanowskiego — obecnie klasztor Augustianów

parafii św. Katarzyny, obecnie prowincjał Zakonu Augustianów w Polsce, „Człowiek Roku 1999”. Ten zaszczytny tytuł o. Jan Biernat otrzymał między innymi za pomoc ludziom starszym i samotnym oraz za przywracanie do dawnej świetności zabytkowego kościoła Św. Katarzyny.

W ciągu kilku lat działalności w Prokocimiu przeprowadzono wiele prac remontowych. Wyremontowano kaplicę i w 2001 r. nadano jej imię Św. Mikołaja z Tolentino. W 2002 r. w odnowę prokocimskich zabytków włączył się Społeczny Komitet Odnowy Zabytków Krakowa.



*Wieża ciśnień o cechach eklektycznych,
wzniesiona około 1894 r.*

W roku 2003 rozpoczęto renowację wieży ciśnień, a w następnych latach renowacją zostanie objęty pałac i park. Całkowity koszt odnowy zabytkowego kompleksu ma wynieść 10 mln. zł.

Augustianie chcą doprowadzić zespół pałacowo-parkowy do dawnej świetności i otworzyć gimnazjum. Może za jakiś czas również stawy napęlnią się wodą i powrócą kumkające żaby.

NAJSTARSZY MIESZKAŃCY PROKOCIMIA — PARKOWE DRZEWA

„Każde drzewo coś mówi, uczy, przypomina — Ojca, Matkę, Sąsiada, Przyjaciela, Syna” — gdyby ten werset autorstwa Jana Pawła Woronicza odnieść do drzew w prokocimskim parku, jakże wielu mieszkańcom żyjącym dziś w jego otoczeniu przyszłoby się zadumać, zapłakać, upoić dumą, a może zgryzotą?!

W prokocimskim parku żyją kilkusetletnie dęby, żywe pomniki będące świadkami wzlotów i upadków, lat wojen i chwil spokoju.

Pod jednym z tych drzew „Dębem pałacowym” — legenda to czy prawda — miał odpoczywać Jan III Sobieski przed wyprawą na Wiedeń. Dęby zawsze potężne, zawsze święte — szumią w wielu słowiańskich mitach i legendach. Pewnie dlatego roi się od nich w pałacowym ogrodzie. Dębom towarzyszą kasztany, buki, brzozy, lipy, klony. Szczególnie dostojne piękności, a wśród nich 4 dęby szypułkowe, czerwony buk i wyniosły jesion, a także klonolistny platan, znalazły się na liście zabytków jako pomniki przyrody.

Na nowych terenach przyłączonych do parku Zarząd Gospodarki Komunalnej, który od początku lat dziewięćdziesiątych opiekuje się parkiem posadził w maju 2002 r. buki czerwone, brzozy płaczące, wierzby mandżurskie, wiśnie japońskie, forsycje i hortensje.



Suchy pień — pozostałość po „Dębie pałacowym” — posadżonym na przełomie XVI i XVII w.

PARKOWA FAUNA

Rozciągający się na powierzchni ponad 5 ha park, a w nim dziuplaste drzewa i bogata spiżarnia wszelakich owoców i nasion, przyciąga wiele gatunków ptactwa. Stukające w czasie posiłków dzięcioły, hukające nocą sowy, kwiczoły, makolągwy,

szpaki, sikorki i sójki, strzygły, kosy, kawki, wrony i wróble szaraki.

Widać tu harcujące po drzewach rude i czarne wieiórki. Wieczorem, szczególnie wiosną, można spotkać rodziniki biegających jeży. Jesienią odpoczywają tu odlatujące do ciepłych krajów ptaki.

Park jest ulubionym miejscem spacerów i zabaw. Tętni życiem przez cały rok. Mamy nadzieję, że jego pięknem i spokojem będą się cieszyć kolejne pokolenia mieszkańców Prokocimia.



Zabytkowa Aleja im. A. Dygasińskiego

WPISANIE ZESPOŁU PAŁACOWO-PARKOWEGO DO REJESTRU ZABYTKÓW

15 kwietnia 1983 roku uprawomocniła się decyzja o wpisie zespołu pałacowo-parkowego w Prokocimiu do rejestru zabytków.



Zabytkowy budynek gospodarczy

Zespół ten obejmuje:

- a) Budynek pałacu, wzniesiony w roku 1891 wg projektu K. Knausa, o cechach eklektycznych, z detalem neobarokowym, murowany, tynkowany, o rzucie niesymetrycznym, piętrowy, nakryty dachem dwuspadowym z dachówki.
Ściany ożywione neorustyką, w elewacji frontowej trójosiowy ryzalit, zwieńczony szczytem falistym, w elewacji ogrodowej piętrowa loggia i kolista ryzalit narożny od północnego-wschodu, nakryty kopułą z belwederem, mieszczący salon.
- b) Zabudowania zgrupowane wokół obszernego dziedzińca na południe od pałacu:



Budynek oficyny z końca XIX w., eklektyczny, z detalem neorenesansowym i neobarokwym

- budynek oficyny z 4 ćw. XIX wieku, eklektyczny, z bogatym detalem neorenesansowym i neobarokowym, murowany, tynkowany, piętrowy, z dwoma ryzalitami-skrzydłami bocznymi, nakryty dachami dwuspadowymi z dachówki;

- kaplica wzniesiona ok. 1890 roku o cechach eklektycznych, murowana z cegły z detalem wyprofilowanym w tynku, nakryta dachem dwuspadowym z dachówki;
 - dawny czworak, wzniesiony w 1894 roku, silnie przekształcony, murowany, tynkowany, parterowy, nakryty dachem dwuspadowym, dachówkowym.
- c) Budynek gospodarczy, usytuowany na północny-zachód od pałacu z wieżą o cechach eklektycznych, z detalem neogotyckim i neobarokowym na planie ośmioboku, murowaną z cegły, zakończoną krenelażem i nakrytą daszkiem piramidalnym z lukarnami.
- d) Park z aleją dojazdową od zachodu, wysadzoną lipami (obecna ul. Dygasińskiego) założony w XVIII/XIX,



Dawny staw rybny

częściowo przekomponowany w końcu XIX w., o charakterze krajobrazowym, w odmianie „picturesque”, zniekształconej późniejszymi zmianami, o układzie wnętrza promienisto-pierścieniowym, w części północno-wschodniej adaptowany wtórnie dla funkcji rekreacyjno-sportowej, z wprowadzeniem boiska w miejscu stawu.

Granice założenia wyznaczają:

- od północy — ul. Górników
- od wschodu — naturalny ciek wodny: potok Drwinka, ze skar-
pą na granicy zabudowy w ul. Ściegiennego
- od zachodu — ul. Górników
- od południa — ogródki działkowe od strony ul. Wielickiej

LITERATURA

- [1.] Budowa kościoła pomnika na tle historii Prokocimia —
Kronika parafii pod wezwaniem Matki Bożej Dobrej Rady.
- [2.] Encyklopedia Krakowa, Wydawnictwo Naukowe PWN,
Kraków 2000.
- [3.] Tomasz Ścieżor, Historyczny Prokocim,
Towarzystwo Przyjaciół Prokocimia, Kraków - Prokocim 2004.
- [4.] Jan Banaś, Ludzie Prokocimia, Towarzystwo Przyjaciół
Prokocimia, Kraków - Prokocim 2004.
- [5.] Jan Kielar, Prokocim, jego dzieje dawne i czasy obecne.
- [6.] Przeszłość, dzień dzisiejszy i przyszłość Prokocimia, PAN
Kraków 1999.

PALACE AND PARK COMPLEX

The village of Prokocim was founded around 1295 by Prokop, the bishop of Cracow. It is situated upon the river Drwinka, which has become the centre of the settlement. Throughout the centuries the village was owned by numerous Polish families as well as the Augustine order.

At the turn of the 16th and 17th centuries several oak trees were planted close to the manor, thus becoming the beginning of the future park. In the years 1777 - 1783, count Elias Wodzicki built there a palace in the Classicistic Style and in 1810 his son Józef established a park with a lane lined with lime trees. In 1891 count Jozef Grodecki had the palace reconstructed by the architect K. Knaus in the Eclectic Style and in this form it has remained till today. The next owner, Erazm Jerzmanowski, introduced alterations in the surrounding park. A stream was dug to flow across the park to provide water for the new fish ponds. Later, the park remained unchanged until 1966 when the authorities executed their designs in the park, depriving it of its charm and mystery. The largest fish pond was replaced by a sports stadium, the bridges were pulled down, the stream was destroyed and levelled, and the remaining ponds dried out.

On 15th April 1983 the palace and park complex was listed in the national register of historical buildings. In 1991, as a result of a petition lodged by the Friends of Prokocim Association, the park was given the name of Erazm Jerzmanowski.

In 2000, having regained the manor, the Augustines came back. Now they want to restore the old splendour of the palace and park complex. The area of the park is 5.195 hectares. It houses an abundance of typical park plants and trees. Seven of the trees are recognized as monuments of nature. Plenty of birds as well as black and red squirrels live in the park adding to its charm and making it a perfect place to rest and relax.

PARK-PALAIS — PARK-KOMPLEX

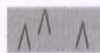
- Das Dorf Prokocim wurde gegen 1295 am Fluss Drwinka vom Krakauer Bischof gegründet.
- Jahrhunderte lang gehörte dieses Dorf vielen bekannten polnischen Adelsgeschlechtern und dem Augustinerorden.
- An der Jahrhundertwende 16./17. wurde eine Gruppe von Eichen neben dem Hof eingepflanzt und dies war der Anfang des Parks, der sich weiter bis zum 20. Jahrhundert entwickelte.
- Im Jahre 1966 wurde der Park von jener Behörde leider umgebaut (es wurde ein Sportpavillon errichtet und die schönen kleinen Brücken wurden zerstört. Der ganze Zauber und die Stimmung sind verloren gegangen.
- Am 15. April 1983 wurde der Park doch ins Register der Sehenswürdigkeiten eingetragen und seit 1991 wird er auf Anregung der Gesellschaft „Freunde von Prokocim“ der Park von "Erazm Jerzmanowski" genannt.
- Im Jahre 2000 bekam der Augustinerorden sein Vermögen wieder und wollte heute dem Park seine Pracht wiedergeben.
- Zur Zeit ist dieser Park für viele Einwohner der Lieblingsplatz fürs Spaziergänge und Spiele.

Nakład 3.000 egz.

Druk: Drukarnia Kolejowa Sp. z o.o., Kraków ul. Bosacka 6
tel./fax (012) 421-08-20

Errata

W legendzie do mapy powinno być:



Lasy i parki
Forests and parks
Wälder und parke



Ogródki działkowe
Allotment gardens
Kleingärten



Seria Parki Krakowa

Nr 1.

*Zespół Pałacowo–Parkowy
im. Erazma Jerzmanowskiego*

Nr 2.

*Park im. dra Henryka Jordana
(w przygotowaniu)*